

KRONIKA Knađbuzkańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69 — TEL. Nr 6

Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 10 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 70 gr.
kwartalnie 2 zł.
rocznie 8 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 150 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

Listy kandydatów na radnych miejskich Gospodarczego Komitetu Wyborczego są zgłoszone we wszystkich okręgach wyborczych, w których są oznaczone Nr. 1

Jak, gdzie i na kogo głosujemy w dniu 27-go maja 1934 roku

Karty do głosowania muszą być
koloru białego. Inne kolory kart do
głosowania powodują nieważność
głosów.

Wyborca może głosować wyłącznie
na kandydatów umieszczonych
na jednej tylko liście i tylko w
jednym okręgu wyborczym, to jest w
tym, na którego terenie zamieszku-
je i w którym wpisany jest do spi-
sów wyborców.

Każdy wyborca rozporządza tylu
głosami, ilu radnych wybiera się w
jego okręgu wyborczym.

Każdy wyborca ma prawo wszystkie
rozporządzone swe głosy oddać
na jednego i tego samego kandyda-
ta, albo podzielić swe głosy między
kilku kandydatów, stojących na
jednej liście w danym okręgu wy-
borczym.

Wyborca wpisuje na karcie do
głosowania tyle razy nazwisko jed-
nego lub kilku kandydatów, ile gło-
sów chce im oddać.

W I Okręgu Wyborczym każdy wy-
borca ma do swego rozporządze-
nia 8 głosów, w Okręgu II — 8
głosów, w Okręgu III — 5 głosów i
w Okręgu IV — 11 głosów.

Przypominamy podział miasta na Okręgi Wyborcze i Obwody
Głosowania oraz nazwiska kandydatów na radnych

Okręg Nr. I wybiera 8 radnych,

Z listy Nr. 1 Gospodarczego Ko-
mitetu Wyborczego w tym okręgu
kandydują:

Troczeński Edmund, Mazurek
Michał, Hilgier Aleksander, Króli-

Kartka do głosowania powinna
zawierać numer listy zgłoszonej w
danym okręgu wyborczym oraz jej
nazwę.

Wzór karty do głosowania

Nr 1
Gospodarczy Komitet Wyborczy
do Rady Miejskiej w Chełmie

w tem miejscu należy
wpisywać nazwiska
kandydatów

Skreślenie nazwiska kandydata i
dopisanie innego nie powoduje nie-
ważności karty do głosowania.

Również nie powodują nieważ-
ności karty błędy i niedokładność
pisowni, o ile tylko nie zachodzi
wątpliwość co do tożsamości kan-
dydata.

kowski Eugeniusz, Kozieł Stanisław,
Flis Kazimierz, Jankowski
Mieczysław, Kamiński Józef, Mi-
chałowski Paweł, Kisielewski Piotr,
Matuszewski Bonawentura, Myszkowski
Wacław, Kot Józef, Woj-
narski Stanisław.

Okręg podzielony jest na 3 ob-
wody głosowania

Obwód Nr. 1 (lokal wyborczy:
Państwowa Szkoła Rzemieślnicza)
stanowią ulice:

Hrubieszowska, Szkoła Rzemieś-
lnicza, Nr. 66, 66a, 66b, 66c, ulicy
Pocztowej, Wojsławickiej, Katowicka
od Wojsławickiej do Nowego Mia-
sta, Szpital św. Mikołaja, Szpital
Okręgowy Nr. 2, Ignacego Mościc-
kiego, Ignacego Paderewskiego, E-
mili Plater, ks. Skorupki, Artura
Grotgera, Kazimierza Puławskiego,
Tadeusza Rejtana, Romualda Trau-
guta, Plac gen. Sowińskiego Przed-
mieście Bazyljany.

Obwód Nr. 2 — (lokal wyborczy: Sklep
kolejowy przy placu Zwirki na No-
wym Mieście).

Stanowią ulice:

Bogdanowieza, Wysoka, Króla Ja-
na Kazimierza, Bydgoska, Wiejska.
Plk. Lisa-Kuli, Litewska, Jana Ki-
lińskiego, Graniczna, Żeromskiego,
Parkowa, Katedralna, Ogrodnicza,
Botaniczna, Grunwaldzka, Górna
Niecała Jagiellońska, Stefana Ba-
torego, Plac Zwirki, Plac Wigury,
Szopena, Moniuszki, Stephansona,
Sportowa, Mikołaja Reja, Czackie-
go, Staszica, Limanowskiego, Rey-
mona, Słowackiego, 1-go Pułku
Swołężerów, 10-cio lecia Niepodle-
łości, Gen. Orlicz-Dreszera, Wo-
łyńska, Hetmana Zamojskiego, 11-
go Listopada, Jedność, Wyspiań-
skiego, Krasieńskiego, Konopickiej,
Śląska Wileńska, ks. Piotra Skargi,
ks. Stanisława Sonnego, ks. Brzóska,
Rolnicza Plac Wolności Aleja Mar-
szałka Piłsudskiego, Leśna (t. zw.
obszar Nowego Miasta między uli-
cami Hrubieszowską i Kolejową)

Obwód Nr. 3 — lokal wyborczy:
Szkoła Powsz. im. Kr. Jadwigi przy
ul. Kolejowej Nr. 33)

Stanowią ulice:

Kolejowa, Domy Kolejowe Ram-
pa Brzeska, Okazowska, Starosińska

Okręg Nr. II wybiera 8 radnych
Z listy Nr. 1 Gospodarczego komitetu
wyborczego w tym Okręgu kandy-
dują: Walewski Wacław Michał, Dr.
Młodowska Jadwiga, Wajs Teodor,
Dr. Gniazdowski Teofil, Chabrow-
ski Władysław, Słomiński Wincenty
Okręg podzielony jest na 3 obwo-
dy głosowania.

Obwód Nr. 1 — (lokal wyborczy
Polski Bank Spółdzielczy przy ul.
Lwowskiej Nr. 7)

Stanowią ulice:

Polna, Targowica Lwowska, Pod-
górna, Pocztowa od 1 i 2 do 64 z
wyłączeniem Szkoły Rzemieślniczej
i Nr. 66, 66a, 66b, 66c, ulicy
Pocztowej, Pola Katowickiej, Kato-
wska od Lwowskiej do Wojsławic-
kiej, Siedlecka Zamojska.

Obwód Nr. 2 — (lokal wyborczy:
Polski Klub Społeczny przy ul. Lu-
belskiej Nr. 4)

Stanowią ul.

3-go Maja, Lubelska od Podwal-
nej i 3-go Maja t.j. od Nr. 42 i 51
do Hrubieszowskiej (t.j. do Nr. 5
i 2) Uściługa, Przechodnia, Gór-
ka Katedralna.

Obwód Nr. 3 — (lokal wyborczy:
Gmina Wyznaniowa Żydowska przy
ul. Lubelskiej Nr. 30)

Stanowią ulice:

Podwalna, Piłarska, Kopernika, od
Lubelskiej (t.j. od Nr. 1 i 2 do Se-
minaryjskiej t.j. do Nr. 9 i 14) Plac
Dr. Łuczakowskiego, Jatkowa, Ry-
bna, Szkolna św. Mikołaja, Wąska,
Krzywa, Semianryjska.

Okręg Nr. III wybiera 5 radnych
Z listy Nr. 1 Gospodarczego Kom-
itetu Wyborczego w tym okręgu kan-
dydują:

Tomaszewski Tadeusz, Orłowski
Władysław, Zimmer Jan, Filipowicz
Jan, Czuliński Ignacy, Mazurkie-
wicz Ignacy, Miesiąc Stefan, Jalo-
chowski Aleksander, Zajaczkowski
Grzegorz.

Okręg podzielony jest na 3 obwody głosowania.

Obwód Nr. 1 — (lokal wyborczy: — Biblioteka miejska przy ul. Lubelskiej № 69) stanowią ulice: Lubelska od 3-go maja t. j. od № 44 i 57 do Narutowicza i Młynarskiej t. j. do № 72 i 81, Obłowska, Zielna, Narutowicza, Strazacka.

Obwód Nr. 2 — (lokal wyborczy: Szkoła Powsz. im. Staszica przy ul. Obłowskiej № 51) stanowią ulice: 1-go Maja, Kopernika od Seminarystkiej t. j. od № 11 i 16, do końca t. j. do № 37 i 50, Plac Kosciuszki, Sienkiewicza, Gimnazjalna.

Obwód Nr. 3 — (lokal wyborczy: Dom Karola Rychliczka na przedm. Nowiny) stanowią:

Przedmieście Nowiny.

Okręg Nr. IV wybiera 11 radnych z listy Nr. 1 Gospodarczego Komitetu Wyborczego w tym okręgu kandydują:

Pawlak Franciszek, Odorkiewicz Cyprian, Dąbrowska Wanda, Słomiński Feliks, Dr. Fuhrman Ignacy, Kowaczek Józef, Czujkowski Władysław, Nafalski Antoni, Miller Jan, Szajbier Wilhelm, Julian, Sikora Andrzej, Bombel Leon, Cudny Marjan, Głowacki Władysław.

Okręg podzielony jest na 4 obwody głosowania.

Obwód Nr. 1 — (lokal wyborczy: — Szkoła Powsz. im. Mickiewicza przy ul. Pilichonki Nr. 9) stanowią ulice:

Pilichonki, Koszarowa, Rejewiecka, Szpitalna Chłodna, oraz przedmieścia: Podgórze, Malowane, Majdan Chelmski, Kozia Górka.

Obwód Nr. 2 (lokal wyborczy: — Młyn Boguszelewskiego przy ul. Trubakowskiej № 19) stanowią ulice: Trubakowska, Bednarska, Kowalska, Niska, Przedmieście Wygon, Koszary 7 p. p. Lg. Koszary 2 p. a. c.

Obwód Nr. 3 — (lokal wyborczy: — Teatr „Polonia” przy ul. Lubelskiej № 83) stanowią ulice:

Kapleiskowa, Browarna, Zakątek, Łączna, Krótka, Nadrzeczna, Lubelska od ul. Narutowicza t. j. od № 72 i 81 do Pilichonki t. j. do № 129 i 158, Przedmieście Trubaków.

Obwód Nr. 4 — (lokal wyborczy: — Państw. Seminarjum Naucz. Męskie przy ul. Reformackiej № 13) stanowią ulice:

Młynarska, Reformacka, Zaczę, Ogródowa, Dr. Jordana, Piramowicza, Targowa.

Złosne bankructwo i bezsilna złość

Z powodu osobistej porażki pchnęły p.p. Terpitz i Bielickiego do zdrady imienia polskiego Ostateczna kompromitacja „wódców” miejscowej P.P.S.

W numerze 26 „Echa Chelmskiego” z dnia 25 b.m. przeczytaliśmy rewelacyjną wiadomość o złożeniu przez p. Włodzimierza Terpitz i Józefa Bielickiego oferty dwóm lewicowym partiom żydowskim, którym ci dwaj niedawno prow. dyrzy P.P.S. zaofiarowali głosowanie na ich liście w IV Okręgu pod warunkiem, że w okręgach II i III żydowscy socjaliści będą głosować na kandydatów pepesowskich.

„Echo Chelmskie” nazwało tę ofertę handlem sumieniami polskich robotników, na których czeka gwałtem i za każdą cenę chcą się utrzymać skompromitowani działacze w rodzaju p. p. Terpitz i Bielickiego.

Dziwna rzecz, jak niektórzy dorośli, na pozór, ludzie liczą na zawodność pamięci ludzkiej i jak się im wciąż zdaje, że nadal są tem, czem niegdyś byli, choć wleczą się za nimi długi ogon grzechów publicznych, a dowody ich winy społecznej i obywatelskiej są widoczne na każdym nieomal kroku.

Panowie Terpitz i Bielicki ruszyli do wyborów, jakby nigdy nie istniało to wszystko, co z ich imieniem i imieniem ich partii stanowi nierozdzielność, i dotyczyło kogoś innego, kogoś obcego.

Nie chcę pomyśleć o tem, że grana przez nich gra przegrała i że tem, czem byli już nie są i nie przegrywają chybą zostają. Główna ich to i martwi i pod wpływem tych uczuć popełniają błędy dalsze, kompromitując się jeszcze bardziej.

Ze złości i z żalu po swej porażce, do której przyczynił się p. Terpitzowi pan Bielicki, a jemu przedtem jeszcze własni jego towarzysze partyjni, zdecydowali się na sprzedaż głosów polskich Żydom, którzy jednak nie poszli na tego rodzaju handel, bo lubią robić interesy pewne i z ludźmi, którzy interes robić potrafią.

A przecież handel sumieniami robotników polskich, jaki zamierzali rozpocząć p.p. Terpitz i Bielicki bardzo jest podobny do handlu... pomnikami króla Zygmunta i Kopernika w Warszawie, które naiwnym usiłovali sprzedawać sprytni, a właściele... za sprytni hochsztaplerzy stołecni. Bo jak tamci nie byli właścicielami pomników, tak ci nie władają sumieniami robotników.

Żydzili się na tem poznali i... „pomników” zaofiarowanych przez Terpitz i Bielickiego kupić nie chcieli, a dziś wcale dobrze się ze swych niedoszłych kontrahentów wysmiewają. Ale dajmy głos „Echu”.

„Jak dziedzice dawniejsi mleko od krówek, tak oni głosy, prawa obywatelskie ludzi pracy chcą sprzedać Żydom. Żydzi wzamian za to mają odstąpić głosy swych wyborców w dzielnicach żydowskich.

Handel ów ma posłużyć na to, aby do Rady Miejskiej koniecznie, bodaj żydowskich robotników głosami wzeźdł p. Terpitz i p. Kijankowa, oraz p. Galej.

Żydzili, jak się dowiedzieliśmy, oferty tej nie chcą przyjąć narazie, namyślają się i targują, aby za jed-

nego Terpitz móg przeprowadzić przynajmniej ze trzech swoich.

O fałszywych pobudkach p. Terpitz, budującego stragan ideowy do tego niscnego handlu na solidarności proletariatu — czytamy:

„Solidarność proletariatu, wspólne interesy? — a jakie? Co pan Terpitz ma wspólnego z biednymi tragarzami i nosiwodami, lub pracownikami igły. On już dawno, dawno odskoczył od nich i to daleko. I jeżeli się dzisiaj do nich będzie zwracał, to tylko poto, aby, broń Boże, nie powrócić w szeregi proletariatu, aby nadal móc utrzymać się w roli choć może nie oficjalnego, ale faktycznego — burżuza.”

Kilka słów poświęca „Echo” również podręcznemu subiektywi tej spółki handlowej p. Teofilowi Czapl, który z powodu unieważnienia listy P.P.S. w IV okręgu nie może stać się nowym „uszczęśliwicielem ludu” na wysiedzialem miejscu p. Terpitz.

„Wielki pan Czapl ma tutaj coś do sprzedania i do gadania w tej materji. Pan Czapl uważa się za powołanego do uzdrowienia gospodarki miejskiej osobami pp. Hipszmanów, Karpów, Szorów i t. p. P. Czapl, który nie miał nawet tyle taktu, aby umieć przemawiać do ludzi bez plytrzenia tematów, króro doprowadził, do rozwiązania wiecu, tego wiecu, który być może, decydował o całej kampanji wyborczej jego partji. P. Czapl uważa się za obrażonego unieważnieniem listy z jego osobą. Więce chce się mścić na „Polsce”. Albo Czapl, albo Hipszman! Innych, godniejszych nazwisk w tym czwartym Okręgu niema!

Panie młody! niech pan się dobrze obejrzy za siebie i niech pan nie wyprawia rzeczy, których się pan będzie wstydził, kiedyś, gdy zbieleją pańskie włosy, a rozjaśni się umysł. Niech pan nie bierze przykładu z ludzi z białym włosem na głowie, ale z przyćmionym rozumem.”

Kończy się zaś ten świetny artykuł mocnym wezwaniem do resztek rozsądku obywatelskiego niefortunnych handlarzy i pod adresem innych działaczy, którzy jeszcze pozostali w P. P. S.

„A wy wszyscy razem wzięci panowie z Polskiej Partji Socjalistycznej mającej tak chlubne karty w historii odradzającej się Polski, zastanówcie się nad waszymi krokami i nie powodujecie się chwilowym gniewem, może nawet słusznym, ale tylko gniewem i niczem więcej.

Rozwagi, i jeszcze raz rozwagi i zastanowienia się.

Oburzacie się na niesprawiedliwość i „głupotę”. A wy co chcecie uczynić. Chcecie iść przeciw nurtowi życia, który prze naprzód, a nie cofa się wtyl.

Zacofany, i ciemny Żyd, chociaż z „postępowej” partji życia nie posunie naprzód życia.

Głosujemy na „jedynekę”...

Stoimy przed dniem wyborów, w którym głosami swymi mamy zdecydować kto i w jakiej liczbie z spośród zgłoszonych kandydatów wejdzie do Rady Miejskiej.

Kartką wyborczą, na której wypiszemy nazwiska wybranych przez nas ludzi, rozstrzygałemy ostatecznie, czy Rada Miejska w Chelmie rozpocznie nowy okres w życiu naszego samorządu, czy też nadal ma pozostać targowiskiem partyjnym i zatechłą piwnicą bezużytecznego, a jak to przecież często bywało i bezmyślnego gadulstwa.

Wybory w dniu 27 maja 1934 r. muszą stać się punktem zwrotnym w dziejach samorządu miejskiego w Chelmie, w którego organach ustrojowych nie może już więcej panoszyć się rozpolitykowane partyjniactwo i lekkomyślność przygodnych ludzi, mających świetne kwalifikacje na bawidamków, lecz bardzo dalekich od poważnego ujmowania spraw publicznych i gospodarowania 30-sto tysięcznym miastem.

Dzień 27 maja 1934 roku musi, poza tem, zamknąć raz na zawsze drogę do zarządu miasta tym, którym się tak długi czas wydawało, że urząd publiczny z wyboru jest ich zasłużonym dożywociem i że z tego powodu mogą sobie pozwolić na lekdeważenie ciążących na nich obowiązków.

Wybory niedzielne muszą również wykluczyć z życia publicznego wszelkie chęci i zamiary odgrywania się politycznego, a twarzo skierować energję społeczną radnych miejskich na tory ściślejszej pracy gospodarczej.

Tematem obrad przyszłej Rady Miejskiej nie mogą już więcej być zagadnienia polityczne, lecz toczyć się one muszą dokoła takich spraw życia zbiorowego, jak oszczędny

i racjonalny budżet, skrupulatna gospodarka groszem publicznym, likwidacja bezrobocia przez uruchomienie robót publicznych, dbałość o stan zdrowotności w mieście, opieka społeczna nad starcami i chorymi, troska o zdrowie i należyty rozwój dzieci i młodzieży szkolnej, zabezpieczenie młodzieży przed brakiem wolnych miejsc w szkołach, rozbudowa tych szkół, i umożliwienie uczącym się chodzenie do szkoły przez zaopatrywanie dzieci w ciepłą odzież i obuwie, których im tak często brakuje.

Dużo uwagi i przychylności musi Rada Miejska poświęcić poza tem sprawom życia kulturalnego i zapewnienia miastu tych wszystkich urządzeń kulturalnych, które w dzisiejszej dobie stają się potrzebami codziennymi najszerzych warstw ludności.

To są zadania, których rozwiązanie ku pożytkowi wszystkich obywateli — będzie stanowiło program prac nowej Rady Miejskiej i które za cel swej pracy obrał Gospodarczy Komitet Wyborczy i jego kandydaci.

Zjednoczeni na liście №1 Gospodarczego Komitetu Wyborczego przedstawiciele pięćdziesięciu kilku najpoważniejszych organizacji społecznych nie idą do wyborów z szumnymi obiecaniami, lecz za to z twardym postanowieniem uczciwego wykonania tego wszystkiego, co w naszych warunkach i przy naszych możliwościach można będzie dla miasta i dla dobra wspólnego zrobić.

Dlatego głosujemy na „jedynekę” i wzywamy wszystkich, aby oddali swe głosy na Kandydatów listy №1 Gospodarczego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej w Chelmie.

Pamiętaj, że głosowanie trwa tylko od godz. 9-ej rano do 19-ej t.j. 7-ej wieczór i że obowiązkiem Twoim jest oddać głos jaknajwcześniej.

Nie zwlekaj i w niedzielę dn. 27 maja 1934 r. idź do swego obwodu głosowania o godz. 9-ej rano i tam oddaj głos na Listę Nr. 1 Gospodarczego Komitetu Wyborczego